

Urszula Dudziak, Moja Kolęda

Usłyszysz może śniegu padanie
Wymyślisz sobie piękne ubranie
Gwiazdkę zobaczysz na swoim niebie
Iskra w kominie powie do ciebie
Z dalekiej strony podróżni jadą
To czego mało na stole kładą
Ręce w uścisku biegną do siebie
A anioł patrzy, dziwi się w niebie

A w dzień Wigilii nic już nie boli
Nadzieja do Nas biegnie powoli

W niebie najbliżsi nasi zostali
Wszystko już sobie poukładali
Na Ziemi został uśmiech i serce
Im tam nie trzeba niczego więcej

Tak jest w zwyczaj
Ze klękać trzeba
Ułamać sobie kawałek chleba
I podejść z wiara do kogo blisko
I wybaczeniem otulić wszystko

A w dzień Wigilii nic już nie boli
Nadzieja do Nas biegnie powoli
A w dzień Wigilii nic już nie boli
Nadzieja do Nas biegnie powoli
biegnie powoli
biegnie powoli